



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Dla kogo i po co? : społeczne konteksty funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku na przykładzie Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek

Author: Agnieszka Majewska-Kafarowska

Citation style: Majewska-Kafarowska Agnieszka. (2013). Dla kogo i po co? : społeczne konteksty funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku na przykładzie Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek. W: A. Zawada, Ł. Tomczyk (red.), "Seniorzy w środowisku lokalnym : (badania empiryczne i przykłady dobrych praktyk)" (S. 144-152). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Rozdział dziewiąty

Dla kogo i po co? Społeczne konteksty funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku na przykładzie Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Agnieszka MAJEWSKA-KAFAROWSKA — Uniwersytet Śląski
w Katowicach

Abstract: The author presents considerations concerning social contexts of the functioning of third age universities, illustrating them with references to an actual example of a university for the elderly. She compares two models of universities: the British and the French one, showing their specific character and justification rooted in present reality. The author describes the functions of third age universities, particularly their role in preparing society to active life in the old age, to social integration and to building a positive image of the old age. In the second part of the paper, the author presents a characteristics of the Jaworzno University of the Third Age describing its history, activity and conditions for its functioning.

Key words: university of the third age, active life in the old age

Wprowadzenie

Uniwersytety trzeciego wieku istnieją już blisko czterdzieści lat i choć rozwijają się prężnie, podlegają też nieustannej krytyce. Po pierwsze, wysunięto zarzut, iż prowokują seniorów do zamykania się w swojej grupie wiekowej, pokoleniowej i tym samym mają charakter gettoidalny, segregacyjny. Drugi zarzut dotyczy drogi rozwoju uniwersytetów trzeciego wieku, które wyszły poza tzw. model francuski, odeszły od uczelni wyższych, funkcjonują poza ich strukturami, tym samym tracą niejako swoją „uniwersyteckość”. Zarówno na pierwszy, jak i drugi zarzut udaje się odpowiedzieć bez większego trudu. W uniwersytetach tych studentami są ludzie pomiędzy 55. a 85. rokiem życia, toteż trudno nazwać ich rówieśnikami. Co więcej, ludzie ci w ramach działalności uniwersytetu bardzo często podejmują działania czy uczestniczą w działaniach na rzecz lokalnej społeczności, wybranych grup społecznych (np. wolontariaty, aktywność kulturalna),

tym samym następuje realizacja idei integracji społecznej, międzypokoleniowej. Funkcjonowanie uniwersytetów trzeciego wieku poza uczelniami wyższymi, czyli ich wyjście poza oryginalny wzorzec, niekoniecznie oznacza utratę „uniwersyteckości”, naukowego charakteru, obniżenie jakości edukacji. Realizacja idei UTW poza uczelnią wyższą (tzw. model brytyjski UTW), w formie samodzielnego stowarzyszenia, czasem funkcjonującego pod patronatem jakiejś instytucji, jest raczej wyrazem rozwoju i usamodzielniania się tych jednostek. Sam fakt, iż uniwersytet trzeciego wieku funkcjonuje w ramach struktur uczelni wyższej, nie gwarantuje akademickiego poziomu, jakość edukacji podlega bowiem wielu uwarunkowaniom. Uniwersytety trzeciego wieku funkcjonujące poza uczelniami często zatrudniają kadrę akademicką, specjalistów, co gwarantuje wysoki poziom edukacji. Raczej należałoby zwrócić uwagę na nieco inny aspekt problemu, który naprowadza dyskusję na inne obszary rozważań: tym, co różni te uniwersytety, jest raczej miejsce oraz sposób ich organizacji, a także adresat. Zasadnicza różnica polega na tym, że uniwersytet trzeciego wieku w modelu francuskim, funkcjonujący w ramach uczelni wyższej, jest niejako edukacją daną. Chodzi o to, że uczelnia wyższa podejmuje trud organizacji i w dużej mierze finansowania uniwersytetu trzeciego wieku, tym samym proponuje gotową ofertę edukacyjną, której seniorzy są niejako klientami, toteż ważny jest dla nich, oprócz samej aktywności edukacyjnej, uniwersytecki prestiż. Ośrodki akademickie, przy których funkcjonują tzw. francuskie uniwersytety trzeciego wieku, zlokalizowane są w dużych miastach i siłą rzeczy ich oferta adresowana jest przede wszystkim do mieszkańców tych miast. W modelu brytyjskim panuje „intelektualna demokracja”, co oznacza, że seniorzy są organizatorami uniwersytetu, jego słuchaczami, ale często zdarza się, że również sami prowadzą zajęcia (ZIĘBIŃSKA, 2010, s. 168). Taka edukacja zmienia relacje ze studenta klienta na studenta współorganizatora, ma zatem nieco inny charakter. Na ogół jest zorganizowana w mniejszych miejscowościach i na mniejszą skalę, liczoną w dziesiątkach, czasem w setkach, nie zaś w tysiącach słuchaczy jak w przypadku uniwersytetów zlokalizowanych przy uczelniach wyższych. Tym samym sprzyja przyjacielskiej atmosferze, bliskim relacjom słuchaczy, którzy przestają być dla siebie anonimowi, mają wiele okazji, żeby się poznać, współdziałać.

Uniwersytety seniorów a przemiany współczesności

W dużym stopniu odpowiedzią na stawiane zarzuty mogłoby być wskazanie, że na uniwersytetach reprezentujących zarówno model francuski, jak i model brytyjski pod wpływem przemian społeczno-gospodarczych ostatnich dwudziestu kilku lat nastąpiły dość znaczące zmiany w kierunku otwartości tych jednostek na słuchaczy i ich potrzeby. Coraz częściej mają one charakter uniwersytetów dla wszystkich, nawet uniwersytetów otwartych, co wydaje się

bardzo wyraźnym wskaźnikiem upowszechniania się idei kształcenia ustawicznego, a zarazem zwalczania / zamierania segregacyjnego charakteru edukacji seniorów. Fakt, że uniwersytety seniorów ciągle się rozwijają i przeobrażają, że w ogromnym tempie ich przybywa (nadal pozostają jedynymi adresowanymi do seniorów instytucjami edukacyjnymi), świadczy o tym, jak są ważne i potrzebne w procesie zaspokajania potrzeb ludzi starych. Postawione niegdyś cele¹ nie straciły na ważności, co więcej — z każdym rokiem postępowania przemian społecznych i gospodarczych nabierają głębszego znaczenia. Aktywność edukacyjna ludzi starych jest nieprzecenionym sposobem budowania umiejętności przystosowywania się i poradzenia sobie z problemami, jakie towarzyszą starości, ale również ze zmianami, jakie cechują współczesny świat. Edukacja ludzi starszych — zdaniem Magdaleny PAKUŁY (2007, s. 63) — zapobiega marginalizacji, jest elementem profilaktyki gerontologicznej. Seniorzy będący studentami lepiej radzą sobie w życiu codziennym, lepiej rozwiązują problemy, efektywniej działają, potrafią zaspokajać swoje potrzeby. Aktywność edukacyjna może być postrzegana jako „rodzaj treningu zapobiegającego atrofii dyspozycji i funkcji poznawczych” (PAKUŁA, 2007, s. 63).

Myślę, że waga tej instytucji wypływa też z bardzo delikatnego kontekstu jednej z pełnionych przez nią, a rzadko wymienianej funkcji: kompensacyjnej. Jako ostatnia na linii życia instytucja edukacyjna UTW stwarza szansę osiągnięcia czegoś, uczestniczenia w czymś, czego nie udało się być częścią we wcześniejszych fazach życia (jest to niejako „postawienie kropki” nad własną drogą edukacyjną). Wydaje się, że tym bardziej ma to doniosłe znaczenie, im w późniejszym wieku to nastąpi. Chodzi tu bowiem o rozrachunek ze sobą samym, który jest tak ważny w budowaniu dojrzałej postawy wobec swojego życia, a także istotny dla przygotowania się do jego kresu.

W niektórych uniwersytetach trzeciego wieku toczy się dyskusja dotycząca kwestii nazwy, a mianowicie czy zmieniać swoją nazwę na „uniwersytet otwarty” bądź „uniwersytet każdego wieku”, chcąc tym samym uniknąć efektu getta, izolacji społecznej polegającej na zawężeniu relacji tylko do rówieśników. Jest to próba otwarcia się seniorów na społeczeństwo, próba integracji². Seniorzy nie chcą się oddzielać, lecz integrować, dlatego otwierają się na innych, na „nie-seniorów”. Moim zdaniem świadczy to o skuteczności kształcenia uniwersyteckiego seniorów, która zaowocowała świadomością i dojrzałością, odwagą, by to, co im nie odpo-

¹ Cele UTW, jakie znaleźć można w literaturze, ale również na stronach internetowych poszczególnych uniwersytetów, brzmią mniej więcej podobnie: upowszechnianie inicjatyw edukacyjnych, aktywizacja intelektualna, psychiczna, społeczna i fizyczna osób starszych, poszerzanie wiedzy i umiejętności seniorów, ułatwianie kontaktów z instytucjami takimi, jak: służba zdrowia, ośrodki kultury, ośrodki rehabilitacyjne i inne, angażowanie słuchaczy w aktywność na rzecz otaczającego ich środowiska, podtrzymywanie więzi społecznych i komunikacji międzyludzkiej wśród seniorów.

² Bardzo interesująca praca poruszająca te i inne problemy ukazała się w roku 2001: R. KONIECZNA-WOŹNIAK: *Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce: profilaktyczne aspekty edukacji seniorów*.

wiada, zmienić. Dziś, kiedy żyjemy coraz dłużej, uniwersytet trzeciego wieku jako elitarna instytucjonalna forma aktywności edukacyjnej seniorów powinna też być postrzegana w innym świetle — jako forma wychowania do starości. Uczestnictwo w uniwersytecie trzeciego wieku postrzegać można jako kurs przygotowania do starości, wdrożenia do aktywności, odnalezienie przestrzeni pobudzających do aktywności. Po takowym kursie człowiek starszy sam umie już przeżywać swoją starość, samodzielnie podejmując różne aktywności w obszarach pozaformalnej i nieformalnej całościowej edukacji dorosłych (zob. KARGUL, 2001). Spuścizną po teście przygodzie jest też grupka znajomych, przyjaciół, towarzyszy, z którymi łatwiej być aktywnym.

Zamierzam scharakteryzować społeczne konteksty funkcjonowania współczesnych uniwersytetów dla seniorów, odpowiedzieć na postawione w tytule pytanie: dla kogo i po co? Scharakteryzuję Jaworznicki Uniwersytet Trzeciego Wiek jako przykład brytyjskiego modelu uniwersytetu trzeciego wieku.

JUTW — trud powstawania: zapal i samozaparcie

„Dzieci na swoim, wnuki odchowane, praca zawodowa zakończona. Jestem emerytką! Mam wolny czas! Nie chcę spędzać go tylko przed telewizorem!” — tak brzmi pierwsze zdanie w kronice Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek³. Ilustruje ono genezę powstania teście placówki. Pomysł zrodził się w 2007 roku, najpierw w ramach koleżeńskich wakacyjnych rozmów seniorek, potem ugruntował się 10 października 2007 roku na spotkaniu zawiązanej już 21-osobowej grupy założycielskiej z władzami miasta Jaworzna. Spotkanie to miało na celu zebranie informacji dotyczących możliwości utworzenia uniwersytetu w Jaworznie, uwarunkowań funkcjonowania stowarzyszenia, współpracy z organizacjami samorządowymi, spraw finansowania itp. W grupie założycielskiej czołową postacią, inicjatorką, osobą najbardziej bodajże zdeterminowaną do działania była Krystyna Łażnia, znana lokalnej społeczności działaczka, przez wiele lat udzielająca się w jaworznickim kole Związku Emerytów i Rencistów. W grupie założycielskiej poza koleżankami uczestniczącymi w pierwszych rozmowach znalazły się także inne osoby, które dowiedziawszy się o nieśmiałym wtedy jeszcze pomysle, mocno się weń zaangażowały. Na spotkanie zaproszono działaczki UTW z miast ościennych (głównie z Chrzanowa i Sosnowca) w celu zebrania informacji potrzebnych do założenia stowarzyszenia, jakim miał być jaworznicki UTW. Władze miasta — jak podaje kronika JUTW — pozytywnie odniosły

³ Informacje, jakie o JUTW prezentuję w niniejszym opracowaniu, zebrałam na przełomie kwietnia i maja 2011 roku; pochodzą one z wywiadu z prezesem Krystyną Łażnią, przeprowadzonego w dniu 28 kwietnia 2011 roku, oraz z analizy dokumentacji JUTW: statutu, kroniki, programów zajęć, sprawozdań, kart słuchaczy, a także z bezpośrednich rozmów z niektórymi słuchaczami.

148 się do pomysłu i zadeklarowały pomoc. Na kolejnym spotkaniu, dwa tygodnie później, przedstawiono już projekt statutu i innych dokumentów oraz koncepcje współpracy z innymi instytucjami, m.in. z Biblioteką Miejską w Jaworznie. Wiele cennych rad i wskazówek udzieliły doświadczone w tej materii Helena Hrapkiewicz (kierownik Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Uniwersytecie Śląskim w Katowicach) oraz Lucyna Kozub-Jentys (kierownik Chrzanowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku). Na spotkaniu 20 listopada 2007 roku podjęto niezbędne uchwały, aby móc rozpocząć procedurę rejestracji stowarzyszenia w sądzie. Władze miasta przydzieliły prawnika magistratu, który konsultował i pomagał przygotowywać dokumentację. Był to wyraz aprobaty dla podjętych działań, tym bardziej cenny, iż inicjatywa ta miała charakter obywatelski. Świadczy to też o jej zasadności.

Dla Krystyny Łażni, Ireny Dębeckiej, Wiesławy Nawrot, Danuty Krawczyk, Sylwestry Bogusz, Jadwigi Grzybek i jeszcze kilku innych osób etap przygotowań do uruchomienia JUTW był czasem nie tylko wytężonej pracy, ale również nauki, ponieważ żadna z nich wcześniej nie uczestniczyła w zakładaniu stowarzyszenia, a tym bardziej nie przygotowywała oferty o charakterze edukacyjnym.

Start — „aktywność nie kończy się wraz z przejściem na emeryturę”⁴

W maju 2008 roku Jaworznickie Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku zarejestrowano w sądzie. Prezesem została Krystyna Łażnia, sekretarzem — Zofia Głębocka, skarbnikiem — Otylia Suchan. W skład Zarządu, oprócz wymienionych osób, weszły także: Wiesława Nawrot, Danuta Krawczyk, Sylwestra Bogusz. W prasie ukazały się ogłoszenia informujące o powstaniu instytucji oraz o naborze. Niektóre z nich brzmiały intrygująco, np. „zainteresowanych własnym rozwojem zapraszamy...”⁵. W Bibliotece Miejskiej w Jaworznie zorganizowano spotkanie, na którym przyszli słuchacze JUTW mogli zgłaszać swoje propozycje i oczekiwania co do programu zajęć. Z komitetu organizacyjnego wyłoniła się Rada Programowa, która dbała o to, by propozycje zajęć w miarę możliwości były spójne ze zgłaszanymi potrzebami słuchaczy. Podjęto przygotowania w kwestii programu zajęć, wynajęcia sal i znalezienia prowadzących.

Bezdyskusyjnie potrzebne i zasadne było utworzenie uniwersytetu trzeciego wieku w Jaworznie, prawie stutysięcznym mieście województwa śląskiego,

⁴ Wyrażenie to jest fragmentem tytułu artykułu prasowego dotyczącego JUTW, zatytułowanego *Jedyny taki uniwersytet. Członkowie Jaworznickiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku udowadniają, że aktywność nie kończy się wraz z przejściem na emeryturę*; artykuł podpisało jedynie inicjałami: A.S. („Co Tydzień” 2008, nr 29/877).

⁵ Jest to fragment ogłoszenia informacyjnego, które ukazało się 16 lipca 2007 roku w jaworznickim tygodniku „Co Tydzień” 2008, nr 29/877.

w którym ponad 16 tys. mieszkańców to ludzie starsi⁶. Zdaniem prezesa JUTW „jedna czwarta mieszkańców Jaworzna to są ludzie trzeciego wieku. Trzeba im dać możliwość, żeby mogli rozwijać swoje zainteresowania i doksztalać się w tych dziedzinach, w których nie mieli szans wcześniej”⁷. Wypowiedź ta była zapowiedzą celów, jakie postawił sobie JUTW:

- poprawa jakości życia,
- rozwój osobowy i intelektualny,
- rozwój zainteresowań i umiejętności,
- profilaktyka zdrowotna,
- aktywizacja i integracja⁸.

Cele te są kompatybilne z wiedzą o specyfice starości i potrzebach ludzi starszych. Jak twierdzi Magdalena PAKUŁA (2007, s. 63), edukacja w starszym wieku spełnia szereg funkcji: od terapeutycznej, przez kompensacyjną, adaptacyjną czy integracyjną.

Inauguracja Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek u odbyła się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jaworznie 2 października 2008 roku. Była to uroczystość bardzo ważna i symboliczna. Zaczęła się nowa jakość życia dzisiejszych słuchaczy JUTW, ale i przyszłych seniorów. W inauguracji udział wzięli przedstawiciele władz miasta i zaproszeni goście, chór seniorów „Jawor” oraz przeszło 200 słuchaczy Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek u. Zajęcia rozpoczęły się 4 dni później. Oferta JUTW obejmowała 4 bloki zajęć:

- I. Wykłady z psychologii, religii świata, zdrowia: medycyny trzeciego wieku, rehabilitacji.
- II. Nauka języków obcych (angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego).
- III. Zajęcia ruchowe i rekreacyjne: gimnastyka umysłu (kurs szybkiego czytania), ćwiczenia tai-chi, gimnastyka w wodzie.
- IV. Zajęcia hobbistyczne: taniec towarzyski, klub książki, klub filmowy, a także informatyka.

W dwóch następnych latach działalności JUTW dokonywano drobnych zmian w ofercie edukacyjnej, kierując się oczekiwaniami słuchaczy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty muzyczno-poetyckie i plastyczno-techniczne. Na wniosek słuchaczy rozszerzono zakres tematyczny wykładów o historię miasta, historię Polski i historię powszechną, a także o zagadnienia prawa, podatkowe, bankowości. Utworzono również sekcję krajoznawczą pieszą, z użyciem kijów nordic walking. Zorganizowano warsztaty muzyczno-poetyckie, warsztaty rysunku, malarstwa oraz robótek ręcznych.

⁶ W roku 2009 liczba mieszkańców Jaworzna wynosiła 95 036, ludność w wieku poprodukcyjnym to 16 156 osób, czyli 17% jaworzniaków. www.stat.gov.pl/vademecum/portretymiast [data dostępu: 1.05.2011].

⁷ Fragment wypowiedzi prasowej pani Prezes Stowarzyszenia Jaworznicki Uniwersytet Trzeciego Wiek u, Krystyny Łażni, w artykule: *Jedyny taki uniwersytet. Członkowie Jaworznickiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wiek u udowadniają, że aktywność nie kończy się wraz z przejściem na emeryturę...*

⁸ Statut Stowarzyszenia Jaworznicki Uniwersytet Trzeciego Wiek u.

„Powołanie Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego wieku było strzałem w dziesiątkę. Nasze zapęły ostudził tylko udział słuchaczy na zajęciach. Na początku było bardzo duże zainteresowanie, które później osłabło”⁹. Choć osłabnięcie zainteresowania i frekwencji na zajęciach było niepokojące, to ani przez chwilę nie groziło zawieszeniem działalności JUTW. Po trzech latach działalności stowarzyszenie posiada 312 członków. Część z nich uczestniczy w zajęciach od samego początku. Zakończył się pierwszy w historii JUTW trzyletni cykl kształcenia ustawicznego. Dnia 20 czerwca 2011 roku pierwsi absolwenci otrzymali dyplomy. Wielu na uroczystości ich wręczenia deklarowało chęć dalszego uczestnictwa w tej formie kształcenia ustawicznego. Z każdym rokiem na pewno będzie przybywać wielu nowych członków, chętnych rozpocząć swoją wielką przygodę na JUTW.

„Czy potrzebne, kiedy już nic nie trzeba, a jedynie można,
gdy się chce?”¹⁰

Z całą stanowczością uniwersytety trzeciego wieku są dzisiaj potrzebne. Właśnie z uwagi na to, że jest to forma kształcenia ustawicznego, którego zasadność współcześnie nie podlega już dyskusji. Ludzie starzy nie chcą być odstawieni na boczny tor, nie chcą zostać wykluczeni, być niepotrzebni. Nie można dalej postrzegać seniorów przez pryzmat negatywnych i mocno zakorzenionych stereotypów, pokazujących ich jako słabych, niezaradnych, wycofanych „ludzi odpadów”, którzy wypadli z pociągu postępu, rozwoju cywilizacji¹¹. Są ludzie starzy bierni, wycofani i są ludzie starzy aktywni, z inicjatywą, mający wiele ambitnych planów, mogący zawstydzić ludzi młodych. Nie można zatem ludzi starych traktować jednakowo, posługując się podbudowanym stereotypami zbyt daleko posuniętym uproszczeniem. Zresztą starość w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci znacząco się zmieniła. Zmiana ta ma charakter pozytywny: ludzie starzy coraz skuteczniej potrafią rozgrywać swoją starość jako pełnowartościowy i równoprawny okres życia. Co jest tego przyczyną? Po pierwsze, rozwój nauk o człowieku, jaki nastąpił w XX wieku, pozwolił projektować działania wspomagające rozwój i jakość życia ludzi (np. zabezpieczenia socjalne, służba zdrowia, rozwój edukacji, upowszechnianie wiedzy, dostępność dóbr materialnych i nie tylko). Po drugie, rozwój nauk pedagogicznych (szczególnie andragogiki), a także powstanie i rozwój gerontologii stały się bezpośrednim narzędziem poprawy

⁹ Fragment artykułu *Na naukę nigdy nie jest za późno*, opublikowanego w prasie lokalnej 23 czerwca 2010 roku, przygotowanego przez Zarząd JUTW („Co Tydzień” 2010, nr 25/978).

¹⁰ Fragment wywiadu przeprowadzonego przeze mnie z prezesem JUTW, Krystyną Łażnią.

¹¹ „Ludzie odpady” — tego dramatycznego wyrażenia używa Zygmunt BAUMAN (2004), kreśląc za jego pomocą bardzo pesymistyczną wizję przyszłości.

jakości życia ludzi dorosłych i starych oraz narzędziem urzeczywistniania idei kształcenia ustawicznego. Kształcenie całożyciowe i jego zasadność są już faktem. Oferta edukacyjna obejmuje człowieka w ciągu całego jego życia: od narodzin do śmierci¹². Oferta uniwersytetów w ostatnich latach również uległa znaczącemu rozszerzeniu. Oprócz klasycznego uniwersytetu i uniwersytetu dla seniorów funkcjonują już uniwersytety dziecięce, a także uniwersytety drugiego wieku — dla tzw. dojrzałych dorosłych¹³. Oznacza to szansę głębszego, wcześniejszego i dłuższego odbierania edukacji uniwersyteckiej, co zapewne przełoży się na jeszcze większą zdolność do uwalniania się od stereotypów ograniczających spojrzenie na to, czego człowiek może dokonać, co mu wolno, czego nie wypada, a z czego musi już zrezygnować (HALICKI, 1997). Wyzwolenie się ze stereotypów służy nie tylko samym seniorom, ale również całemu społeczeństwu.

Mało istotne jest to, w jakim typie uniwersytetu odbywa się edukacja seniorów. Znaczenie ma to, że każdy, kto czuje taką potrzebę, może uczestniczyć w edukacji. Zmiana demograficzna, jakiej jesteśmy świadkami, nieunikniona starość, przez niektórych może nawet upragniona, nie obejdzie się bez uniwersytetów czy podobnych instytucji zapobiegających zagubieniu, wykluczeniu, podnoszących prestiż starości i człowieka starego zarówno w kręgu rodziny, jak i w społeczeństwie.

Zakończenie

Uniwersytet trzeciego wieku, uniwersytet drugiego wieku, uniwersytet dzieci — ich funkcjonowanie pobudza do wielu przemyśleń. Czy to snobizm, moda, a może urzeczywistniona idea uczenia się przez całe życie? Jaka jest rzeczywista wartość tych instytucji w wymiarze budowania kapitału ludzkiego, w jakich zakresach? Czy i w jaki sposób wpływają one na uniwersytet tradycyjny, na jego przemiany i reakcje na zmieniający się świat oraz na zmuszonych do poradzenia sobie z tymi zmianami ludzi? Pytań jest wiele, o odpowiedzi trudno...

Bez wątplenia można stwierdzić, iż są to instytucje umożliwiające człowiekowi w różnych fazach życia realizację swojego człowieczeństwa właśnie w sposób

¹² Nie dziwią nikogo oferty zajęć dla kobiet ciężarnych, którym proponuje się już „pracę na rzecz rozwoju dziecka i jego potencjału”, np. słuchanie muzyki jako kształcenie wrażliwości muzycznej nienarodzonego jeszcze dziecka, szkoły oddechu jako formy wspomagania rozwoju intelektualnego dziecka. Niektóre szkoły językowe oferują kursy dla dzieci od 1. roku życia. Noworodki mające dwa, trzy tygodnie mogą uczestniczyć w szkole pływania. Liczba tych propozycji jest imponująca.

¹³ Uniwersytet drugiego wieku jest nową formułą edukacyjną dla osób powyżej 50. roku życia, mającą za zadanie wypełnić lukę pomiędzy pierwszym i trzecim wiekiem w niezbędnym procesie uczenia się przez całe życie. Istnieje od października 2010 roku w Warszawie, od lutego 2011 roku w Poznaniu. Jego pomysłodawczynią i twórczynią jest Elżbieta Ćwiklińska.

godny, pożyteczny i zgodny z właściwymi danej fazie rozwojowej potrzebami. Jest to forma aktywności człowieka zasadzająca się na współbytowaniu z innymi, zapewniająca obecność innych i pozwalająca być dla innych. Instytucje te umożliwiają bycie sobą w sposób konstruktywny, akceptowany i pożyteczny dla społeczeństwa. Wartość tych instytucji ujawnia się w wysiłku dzieci i seniorów, jaki podejmują, by być studentami swoich uniwersytetów.

Literatura

- BAUMAN Z., 2004: *Życie na przemiał*. Kraków, Wydawnictwo Literackie.
- HALICKI J., 1997: *Zastosowanie teorii kompetencyjnej do edukacji seniorów*. „Edukacja Dorosłych”, nr 2.
- KARGUL J., 2001: *Obszary pozaformalnej i nieformalnej edukacji dorosłych. Przesłanki do budowy teorii edukacji całościowej*. Wrocław, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- KONIECZNA-WOŹNIAK R., 2001: *Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce: profilaktyczne aspekty edukacji seniorów*. Poznań, Wydawnictwo „Eruditus”.
- LESZCZYŃSKA-REJCHERT A., 2006: *Człowiek starszy i jego wspomaganie — w stronę pedagogiki starości*. Olsztyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- PAKUŁA M., 2007: *Postawy osób starszych wobec edukacji. Studium teoretyczno-diagnostyczne*. Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- TRAFIAŁEK E., 2006: *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*. Kielce, Wszechnica Świętokrzyska.
- ZIĘBIŃSKA B., 2010: *Uniwersytety trzeciego wieku jako instytucje przeciwdziałające marginalizacji osób starszych*. Katowice, Wydawnictwo „Śląsk”.

Strony internetowe

www.stat.gov.pl/vademecum/portretymiast [data dostępu: 1.05.2011].

Inne źródła informacji

- A.S., 2008: *Jedyny taki uniwersytet*. Członkowie Jaworznickiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wiekudowodniają, że aktywność nie kończy się wraz z przejściem na emeryturę. „Co Tydzień”, nr 29/877 [w prasie podano jedynie inicjały autora].
- Zarząd JUTW: *Na naukę nigdy nie jest za późno*. „Co Tydzień” 2010, nr 25/978.
- Statut Stowarzyszenia Jaworznicki Uniwersytet Trzeciego Wiekud.